

# Landau, Zbigniew

---

## Misja Kemmerera

---

Przegląd Historyczny 48/2, 270-284

---

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ZBIGNIEW LANDAU

## Misja Kemmerera

Misja Kemmerera jest jednym z najczęściej przytaczanych w naszej powojennej literaturze naukowej i publicystycznej przykładów na udowodnienie tezy o pogłębiającym się uzależnianiu Polski okresu dwudziestolecia od kapitału zagranicznego. Tym mniej zrozumiałe jest, że poza jednym opublikowanym na ten temat artykułem<sup>1</sup>, problem zadań i roli ekspertów amerykańskich nie doczekał się bardziej wyczerpującej analizy historycznej. A jest to przecież problem i niezmiernie interesujący, i ważny dla poznania rzeczywistego stosunku państw obcych do Polski. Należy bowiem uprzytomnić sobie, że w warunkach imperializmu sprawy pożyczek zagranicznych splatają się bezpośrednio z polityką zagraniczną, od kierunku tej polityki zależą i w licznych wypadkach są wykorzystywane przez poszczególne państwa lub grupy kapitałowe do realizacji określonych celów natury nie tyle finansowej, co właśnie ogólnogospodarczej czy politycznej. Słuszność tej tezy potwierdziła cała historia pożyczek zagranicznych naszego kraju w okresie międzywojennym.

Bezpośrednio po zakończeniu pierwszej wojny światowej, kiedy mimo zarysowujących się już sprzeczności między mocarstwami istniała jeszcze w podstawowych sprawach zgodność interesów pomiędzy Francją, Anglią i Stanami Zjednoczonymi, zgodność opierająca się na wspólnie organizowanej akcji zbrojnej przeciwko Rosji Radzieckiej, Polska otrzymała znaczne kredyty towarowe<sup>2</sup>. Były one przeznaczone zarówno na przygotowania do wojny z Rosją, jak i na zaopatrzenie ludności w żywność. Zgodnie z uchwałą Komitetu Międzysojuszniczego, Francję zobowiązano do dostarczania Polsce broni, Anglię tekstyliów, a Stany Zjednoczone żywności<sup>3</sup>. I mimo że Anglia, już w tym okresie niechętnie i nie-

---

<sup>1</sup> Vidi, *Uwagi na marginesie pożyczki stabilizacyjnej w 1927 r.*, „Sprawy Międzynarodowe“ 1952, nr 4, s. 47—62.

<sup>2</sup> Wysokość zadłużenia z tego tytułu wynosiła około 1,7 mld. zł. wg parytetu z 1924 r., *Rocznik Statystyki RP 1920—22*, Warszawa 1923, s. 259.

<sup>3</sup> Pismo przewodniczącego Wojskowej Misji Zakupów w Paryżu A. Benisa do Ministra Spraw Zagranicznych z 15 września 1919 r., Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (AMSZ), Departament Polityczno-Ekonomiczny (PII) w. 1, t. „Francja. Sprawozdania i informacje dla misji wojskowej francuskiej“.

życzliwie odnosiła się do Polski<sup>4</sup>, realizowała ona zgodnie z przyjętymi ustaleniami, podobnie jak oba pozostałe kraje, przypadające na nią dostawy. Było bowiem wspólnym celem sojuszników zgnięcie za wszelką cenę rewolucji w Rosji.

W następnych latach drogi Francji i Anglii zaczynają się rozchodzić na tle stosunku do odbudowy Niemiec. Popiera tę odbudowę Anglia, która pragnie z jednej strony wykorzystać Niemcy do walki z komunistyczną Rosją, a z drugiej strony osłabić pozycję Francji w Europie. Ta rodząca się rywalizacja francusko-angielska nie pozostaje bez wpływu na stosunek obu tych państw do Polski. Anglia popierając odbudowę Niemiec, stara się zapewnić im możliwie najlepszą sytuację gospodarczą, przekazać w ich ręce Górny Śląsk, Warmię, Mazury, maksymalnie ograniczyć traktatowe prawa Polski do Gdańska itp. Francja zaś, dążąc z racji swoich interesów politycznych do osłabienia Niemiec, popiera na forum międzynarodowym szereg terytorialnych roszczeń Polski. Powoduje to zbliżenie pomiędzy Francją a Polską z tym, że hegemonem w tym związku jest kraj silniejszy. Ten układ stosunków znalazł odbicie w sprawie zagranicznych pożyczek państwa polskiego. Jedynie w interesie Francji leżało umacnianie Polski i jedynie ona była skłonna do udzielania nam w latach 1921—1923 pewnej pomocy finansowej. Rząd angielski ostro przeciwstawiał się udzielaniu Polsce jakichkolwiek kredytów. Wychodził z założenia, że pomoc finansowa przyczyniałaby się nie tylko do wzmocnienia naszego kraju, lecz pośrednio i do wzmocnienia pozycji Francji.

Typowym przykładem może tu być storpedowanie przez kanclerza skarbu Chamberlaina w 1921 r. sprawy udzielenia gwarancji rządu angielskiego pożyczkom dla Polski, mimo że finansjera angielska skłonna była takie kredyty udzielić<sup>5</sup>. Tym też prawdopodobnie została spowodowana odmowa rządu angielskiego wysłania w 1921 r. zaproszonej przez rząd Polski, misji ekspertów finansowych angielskich pod przewodnictwem komandora Hiltona Younga<sup>6</sup>.

Podobnie, choć z innych przyczyn, nie interesowały się w tym okresie Polską — Stany Zjednoczone. Nie były one zainteresowane naszym krajem ani politycznie, ani gospodarczo<sup>7</sup>. Dlatego też nie notujemy w latach 1921—1923 żadnych pożyczek amerykańskich dla państwa polskiego, mimo że starania o kredyty były kilkakrotnie podejmowane, jak np. o pożyczkę w Banku Dillon, Read & Co za pośrednictwem prezesa Baldwin Locomotive Works — Vauclaina w 1922 r.<sup>8</sup>, starania rządu Witosa

<sup>4</sup> W cytowanym w przypisie 3 liście, Benis pisze m. in.: „Anglia jest jak dotychczas niedostępna i nieżyczliwa“. Podobnie o nieprzychylnym stanowisku rządu Lloyd George'a wobec Polski mówił na posiedzeniu Rady Ministrów premier I. Paderewski 20 października 1919 r. Archiwum Akt Nowych (AAN), prot. Rady Ministrów t. 8, k. 103 i następane.

<sup>5</sup> Ścisłe tajne raporty poselstwa RP w Londynie nr 72, 74 i 75 z 12 i 28 lutego oraz 5 marca 1921 r. AMSZ — Paryż w. 17.

<sup>6</sup> Ścisłe tajny raport polityczny poselstwa RP w Londynie nr 87 z 4 czerwca 1921 r. AMSZ — Paryż w. 17.

<sup>7</sup> Prywatny kapitał amerykański nie interesował się gospodarką naszego kraju, gdyż wszystkie podejmowane w Polsce przedsięwzięcia były zbyt skromne dla finansjery amerykańskiej. Pismo chargé d'affaires RP w Waszyngtonie H. Gliwica do Jechalskiego z 14 marca 1925 r., AMSZ — Wasz. w. 134, t. „Listy polecające“.

<sup>8</sup> Pismo radcy poselstwa RP w Waszyngtonie do Ministra Skarbu z 8 grudnia 1924 r. AMSZ — Wasz. w. 138. t. „Wewnętrzne sprawy“.

w 1923 r. za pośrednictwem Ignacego Paderewskiego o pożyczkę w Banku Morgana<sup>9</sup>.

Dopiero w końcu 1923 r., kiedy znaczenie i rola Francji w Europie zaczęła słabnąć, i kiedy Anglia przystąpiła do decydującej rozgrywki z Francją o prymat w polityce europejskiej, przed Polską ponownie zaistniała perspektywa otwarcia rynku kredytowego Anglii. Nie wynikało to z jakiegokolwiek zasadniczej zmiany stanowiska sfer oficjalnych Wielkiej Brytanii wobec Polski — nadal pozostało ono dla nas co najmniej nieprzychylnie<sup>10</sup>. Zdecydowały o tym wyłącznie polityczne i gospodarcze interesy imperium brytyjskiego. Udzielenie pożyczki mogło bowiem wpłynąć na osłabienie stosunków polsko-francuskich. Co więcej, mogło stworzyć warunki umożliwiające Niemcom przy pomocy Anglii gospodarcze podporządkowanie Polski, a był to jeden z zasadniczych warunków pomysłnej realizacji przygotowywanego już w tym okresie planu Dawesa. Dodatkowym czynnikiem, którego nie można bagatelizować, było dążenie do umocnienia pozycji kapitału angielskiego w Polsce, ze względu na jej bliskie sąsiedztwo ze Związkiem Radzieckim i przewidywane nawiązanie bliższych stosunków handlowo-gospodarczych pomiędzy Anglią i ZSRR<sup>11</sup>.

Bezpośrednią próbą zrównoważenia wpływów Francji stał się przyjazd do Polski na przełomie lat 1923—24 misji Hiltona Younga<sup>12</sup>, tej samej, której wysłaniu do Polski rząd angielski sprzeciwiał się w r. 1921. Wzrost zainteresowania Polską ze strony Anglii, znalazł swój wyraz również w fakcie podpisania właśnie pod koniec 1923 r. umowy handlowej, nad którą debaty trwały od roku 1921<sup>13</sup>, jak i w aktywizacji działalności na terenie Polski prywatnego kapitału angielskiego<sup>14</sup>.

Zainteresowanie Anglii finansami i gospodarką Polski trafiło na podatny grunt. Osłabienie polityczne, gospodarcze i finansowe uniemożliwiało Francji, w okresie przeżywania przez Polskę hiperinflacji, przyjście z jakąkolwiek większą pomocą finansową zarówno rządowi, jak i sferom gospodarczym. Skłoniło to poważne grupy burżuazji polskiej do poszukiwania poza Francją pomocy zagranicą w stabilizacji waluty. Wrazem tych tendencji była działalność ministra skarbu w rządzie Witośa — Kucharskiego. Kucharski, którego program finansowy przewidywał równoczesną akcję zmierzającą do założenia banku emisyjnego, wprowadzenia nowej waluty i zrównoważenia budżetu, rozpoczął starania o po-

<sup>9</sup> Notatka dla premiera W. Grabskiego pisana prawdopodobnie przez Ignacego Paderewskiego z 20 kwietnia 1924 r., AAN, zespół Kauziłka.

<sup>10</sup> „Polityczna atmosfera angielska jest najgorsza dla nas poza niemiecką“. Cytat z pisma posła RP w Waszyngtonie do MSZ z 3 marca 1925, AMSZ — Wasz. w. 137, t. „Poselstwo w Waszyngtonie“.

<sup>11</sup> Na ten fakt zwraca uwagę pismo posła RP w Londynie do Ministra Skarbu załączone do raportu politycznego poselstwa nr 40/23. AMSZ — Paryż w. 24, t. „Anglia“.

<sup>12</sup> W. Grabski, *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej*, Warszawa 1927, s. 25.

<sup>13</sup> S. Sadowski, *Traktat handlowy polsko-angielski*, „Przemysł i Handel“ 1923, nr 47—48, s. 993—994.

<sup>14</sup> Świadczyć o tym może np. wiadomość podana przez własnego korespondenta „Kuriera Porannego“ z 6 grudnia 1923 r., że nastąpiła zwyżka kursów papierów przemysłowych polskich, w związku z zainteresowaniem się angielskich kół finansowych Polską. Ten sam korespondent podał, że „pewne konsorcjum angielskie“ udzieliło cukrownictwu polskiemu 1 mln. funtów sterlingów kredytu.

życzki zagraniczne. Przewidywał, zgodnie ze swoim planem, konieczność zaciągnięcia dwóch takich pożyczek — jednej zapewniającej środki niezbędne dla założenia banku emisyjnego i drugiej — na stworzenie rezerwy skarbowej, umożliwiającej pokrywanie deficytów budżetowych w okresie stabilizacji waluty<sup>15</sup>. Pertraktacje prowadzone z Anglią, Ameryką i Włochami<sup>16</sup> nie dały rezultatu w krótkotrwałym okresie kierowania przez Kucharskiego skarbem polskim.

Wobec stałego, mimo usiłowań rządu Witosa, pogarszania się sytuacji finansowo-walutowej Polski, jak również listopadowych wypadków w Krakowie, rząd ustąpił. Premierem został Władysław Grabski. Jego program finansowy różnił się od wysuwanego przez poprzedniego ministra skarbu. Zgodnie z projektami Grabskiego, dokonanie niezbędnych reform finansowych miało opierać się o wewnętrzne zasoby i możliwości kraju, bez oglądania się na pożyczki zewnętrzne. Takie postawienie sprawy wynikało z widocznej obawy, że zaciągnięcie pożyczki w Anglii mogłoby doprowadzić do narzucenia nam z jej strony kontroli gospodarczej<sup>17</sup>, która byłaby wykorzystywana dla ułatwienia Niemcom penetracji gospodarczej w Polsce. Należy pamiętać, że praktycznie rzecz biorąc Anglia w końcu 1923 r. była jedynym krajem, w którym mogliśmy poszukiwać większych pożyczek. Rynek francuski sam dusił się z braku kredytu, a rynek amerykański w związku z nieuregulowaniem sprawy spłat długów wojennych był jeszcze dla Polski zamknięty<sup>18</sup>.

Grabski nie był w zasadzie przeciwnikiem zaciągania pożyczek zagranicznych. Przeciwwstawiał się tylko transakcjom, przy których wierzyciele wysuwali warunki natury politycznej, sprzeczne zdaniem Grabskiego z narodowym interesem Polski. Był natomiast zwolennikiem zaciągania pożyczek o charakterze czysto finansowo-gospodarczym. Typowymi takimi transakcjami były pożyczki: tytoniowa, uleńowska, zapańczana. Wszystkie charakteryzowały się wysokimi kosztami, szeregiem ciężkich warunków gospodarczych w postaci udzielanych wierzycielom przywilejów, ale nie powodowały bezpośrednio zagrożenia suwerenności państwa<sup>19</sup>.

Taka polityka finansowa utrudniała rządowi i grupom finansowym państw obcych, a m. in. rządowi angielskiemu, wykorzystanie pożyczek dla mocniejszego usadowienia się w Polsce. Grabski w sposób dość bezceremonialny odprawił angielską misję ekspertów Hiltona Younga, nie

<sup>15</sup> E. R. [ose], *Skarb a opinia*, „Przegląd Gospodarczy” 1923, nr 19, s. 670—671.

<sup>16</sup> E. Rose w cytowanym artykule wspomina o rokowaniach prowadzonych z Anglią i Ameryką, a Grabski w cytowanej książce o rokowaniach z Włochami. W. Grabski, op. cit., s. 112.

<sup>17</sup> Wyraźnie stwierdza to W. Grabski w nieopublikowanej, mającej charakter poufny pracy pt. „Jak zażegnać największe niebezpieczeństwo”, pisanej prawdopodobnie w kwietniu i maju 1926 r. AAN, zespół Kauzika, jak i w pracy *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej*, s. 22.

<sup>18</sup> Konsolidacja długów wojennych wobec Stanów Zjednoczonych nastąpiła dnia 14 listopada 1924 r. Znaczenie dokonania konsolidacji podkreśla m. in. protokół z posiedzenia odbytego w Wydziale Ekonomicznym MSZ w sprawie wyjazdu do Paryża, Londynu i w sprawie długów amerykańskich z 4 grudnia 1923 r. AMSZ — Wasz. w. 29, t. „Długi obce”.

<sup>19</sup> Jedynie warunki pożyczki tytoniowej ograniczały nieco suwerenność Polski, przyznając Włochom na wypadek wojny prawo do wywieszania flagi włoskiej na gmachach Polskiego Monopolu Tytoniowego. Nie należy jednak przeceniać znaczenia tego faktu.

stosując się nawet w najogólniejszych zarysach do zaleceń zawartych w opracowanym przez nią raporcie. Mimo to Anglia nie zrezygnowała z prób wciągnięcia Polski w swą orbitę; szło bowiem o żywotne polityczne i gospodarcze interesy imperium brytyjskiego. Szukała tylko innych dróg, wiodących do realizacji wyznaczonego celu. Okazja nadarzyła się niebawem.

Anglia wykorzystwała sprawę konieczności uregulowania przez Polskę spłat kredytów „reliefowych”. Kredyty te zgodnie z umowami miały zostać spłacone do r. 1925. Spłata ich w tym terminie stanowiłaby dla Polski bardzo poważny wydatek, który mógłby załamać cały program stabilizacji. Aby tego uniknąć rząd Grabskiego zwrócił się zimą 1924 roku do wierzycieli o zamianę kredytu z krótko na długoterminowy. Propozycja ta napotkała na opór Anglii, która „wystąpiła jako mandatariusz grona szeregu państw europejskich, które razem były naszymi wierzycielami. Anglia chciała stawiać swoje warunki... Wobec tego wiceminister skarbu Anglii, który przewodniczył w komisji długów «reliefowych»... postawił tezę, że do Polski należy zastosować łącznie z zamianą kredytów na długoterminowe, rodzaj kurateli i nadzoru”<sup>20</sup>. Wobec ostrego sprzeciwu przedstawicieli naszego kraju Anglia, której zależało w tym okresie na niezadrażnieniu stosunków z Polską, ustąpiła.

Przyjazd misji Kemmerera był dalszym logicznym ciągiem tego samego kursu polityki wobec Polski. O ile w 1923 i na początku 1924 narzucenie Polsce kontroli leżało głównie w interesie Anglii, o tyle od chwili wprowadzenia planu Dawesa, zainteresowany został w tym również kapitał amerykański. Zainwestował on bowiem w Niemczech ogromne sumy, których rentowność zależała od zapewnienia przemysłowi niemieckiemu odpowiednich rynków zbytu, w tym i rynku polskiego.

Urzeczywistnienie tych dążeń kapitału amerykańskiego i angielskiego ułatwiły trudności gospodarcze i finansowe na jakie napotykało państwo polskie.

Reforma walutowa przebiegała w Polsce w r. 1924 na ogół pomyślnie. Ale już w styczniu 1925 r. wystąpiły pierwsze trudności. Zapas walut spadł w Banku Polskim o 24 mln. zł.<sup>21</sup> W lutym odpływ ten wzrósł do 32 mln zł *netto*<sup>22</sup>. Mimo to Bank nadal prowadził liberalną politykę kredytową. Proces topnienia walut przybrał na sile od maja 1925 r., osiągając w czerwcu rekordową wysokość prawie 52 mln. zł. Zmniejszanie się rezerw Banku spowodowane było znacznym i mającym tendencję do wzrostu deficytem bilansu handlowego, wynoszącym za styczeń 65,1 mln zł, luty — 48 mln, marzec — 69,6 mln i kwiecień 93,1 mln zł<sup>23</sup>. Jak widać z tego, nawet wprowadzone w kwietniu restrykcje importowe nie wpłynęły w sposób zasadniczy na likwidację deficytu bilansu handlowego, a tym samym na zahamowanie topnienia pokrycia dewizowego w Banku Polskim. Sytuacja na odcinku bilansu handlowego pogorszyła się jeszcze po wybuchu wojny celnej z Rzeszą Niemiecką.

<sup>20</sup> W. Grabski, *op. cit.*, s. 114.

<sup>21</sup> Protokół z posiedzenia Rady Banku Polskiego z 14 lutego 1925 r. AAN, zespół Bank Polski nr 70.

<sup>22</sup> Protokół z posiedzenia Rady Banku Polskiego z dn. 12 marca 1925 r.

<sup>23</sup> W. Grabski, *op. cit.*, s. 134.

Przed rządem stanął w całej ostrości problem ratowania złotego. Celowość tego przedsięwzięcia leżała zarówno w konieczności zachowania prestiżu państwa polskiego wobec zagranicy, jak i prestiżu rządu wobec społeczeństwa. Tym prawdopodobnie zostało spowodowane zaciągnięcie po krótkich rokowaniach wyjątkowo niefortunnej pożyczki dillonowskiej. Nie przyniosła ona polepszenia sytuacji walutowej kraju. Wystarczyła za ledwie na pokrycie ubytku dewiz za okres od stycznia do 10 marca<sup>24</sup>. Co ważniejsze, Bank Dillon, Read & Co, żywo zainteresowany w gospodarce niemieckiej, obwarował pożyczkę takimi warunkami, że w praktyce uniemożliwiały one Polsce otrzymanie innych kredytów na rynku amerykańskim. Było to na rękę i Niemcom<sup>25</sup>, szykującym się do wojny celnej, i tym kołom finansjery angielskiej i amerykańskiej, które zainteresowane były we wciągnięciu Polski w orbitę wpływów niemieckich.

W dniu 29 lipca 1925 r., wobec dużej podaży za granicą, złoty załamał się<sup>26</sup>. Bank Polski w celu podtrzymania jego kursu, rozpoczął interwencję zarówno na rynku wewnętrznym, jak i zagranicznym. Koszty jej były olbrzymie, wynosiły około miliona złotych dziennie<sup>27</sup>. Dlatego Bank, chcąc zapewnić sobie środki na równoczesny skup walut bez ponoszenia strat, planował rozpoczęcie ich sprzedaży na giełdzie po kursie podwyższonym już od 3 sierpnia. Jednak na prośbę premiera i ministra skarbu W. Grabskiego odroczył wprowadzenie w życie tego planu początkowo o tydzień, tzn. do 10 sierpnia<sup>28</sup>, a następnie termin ten jeszcze odsunął.

W związku z załamaniem się kursu złotego oraz koniecznością prowadzenia interwencji i rząd i Bank Polski wzmogły swe starania o otrzymanie nowych pożyczek zagranicznych. W tym celu Zdziechowski wyjechał do Genewy, aby zbadać możliwości uzyskania pożyczki od Ligi Narodów<sup>29</sup>. Pomyślnie zakończono rokowania z Irving Trustem o kredyt interwencyjny w wysokości 6 mln dolarów<sup>30</sup>. Wysłano do Stanów Zjednoczonych wiceprezesa Banku Polskiego, Feliksa Młynarskiego dla prowadzenia rokowań o udzielenie przez Bank Dillon, Read & Co drugiej transzy pożyczki, na którą Bank otrzymał opcję od rządu polskiego<sup>31</sup>. Pertraktacje z Dillonem spęły na niczym. Bank nie był bowiem zainteresowany w udzieleniu Polsce pomocy w okresie przeżywania przez nią spowodowanych wybuchem wojny celnej i spadkiem kursu złotego trudności gospodarczych i finansowych. Trudności Polski były mu nawet na rękę, w związku z jego zaangażowaniem się w interesach niemieckich.

Udało się natomiast Młynarskiemu uzyskać krótkoterminowy kredyt interwencyjny w Federal Reserve Bank w wysokości 10 mln dolarów<sup>32</sup>. Stosunkowo niewielkich pożyczek udzieliły w tym czasie Bankowi Pol-

<sup>24</sup> Protokół z posiedzenia Rady Banku Polskiego z 12 marca 1925 r.

<sup>25</sup> Zagadnienie to obszerniej przedstawiłem w szkicu *Pożyczka dillonowska*, „Kwartalnik Historyczny” 1957.

<sup>26</sup> Protokół z posiedzenia Rady Banku Polskiego z 10 sierpnia 1925 r.

<sup>27</sup> Protokół z posiedzenia Rady Banku Polskiego z 18 sierpnia 1925 r.

<sup>28</sup> Protokół z posiedzenia Rady Banku Polskiego z 10 sierpnia 1925 r.

<sup>29</sup> Telegram szyfrowany K. Adamskiego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 2 lipca 1925 r. AAN, zespół Kauzika.

<sup>30</sup> Protokół z posiedzenia Rady Banku Polskiego z 9 czerwca 1925 r.

<sup>31</sup> „Kurier Polski” z 10 września 1925 r.

<sup>32</sup> Telegram szyfrowany H. Gliwica do Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla Ministra Skarbu z 20 sierpnia 1925 r. AAN, zespół Kauzika.

skiemu — Swiss Banque, Banque de Paris et des Pays Bas oraz British Overseas Bank<sup>33</sup>. Sfinalizowano na wyjątkowo niekorzystnych warunkach pożyczkę zapałczaną w wysokości 6 mln dolarów.

Spośród tych wszystkich transakcji największe znaczenie miał wspomniany już kredyt z Federal Reserve Bank, stanowił on bowiem pomoc nie tylko finansową, lecz i moralną. Kredytu powyższego udzielono w czasie nieobecności w Stanach Zjednoczonych gubernatora tego Banku, Benjamina Stronga. Bawił on właśnie w Europie dla rozmów z gubernatorem Banku Angielskiego, Montague Normanem. Norman reprezentujący interesy rządu i finansjery angielskiej przedstawił Strongowi Polskę jako zawadę w pacyfikacji Europy, nastrajającą opornie Francję w stosunku do niemieckich propozycji paktu gwarancyjnego<sup>34</sup> i — jak wynika z dalszej działalności Stronga — wciągnął go w plany narzucenia Polsce obcej kontroli.

W powrotnej drodze z Ameryki Młynarski zatrzymał się w Londynie, gdzie konferował z Normanem i Strongiem<sup>35</sup>. Norman w imieniu Bank of England poczynił Polsce w trakcie prowadzonych rozmów propozycje natury finansowej<sup>36</sup>. Treść ich jest mi bliżej nieznana. O duchu ich pewne pojęcie może dać jednak raport poselstwa polskiego w Berlinie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o stosunku Anglii do Polski, opierający się na materiałach zebranych przez niemieckie MSZ<sup>37</sup>. „Informacje nadesłane przez placówki niemieckie w Londynie, Paryżu, Holandii, z Pragi oraz państw bałkańskich są niemal zgodne w ocenie stosunku Anglii i w ogóle świata anglosaskiego do Polski. Zdaniem tych placówek, w krajach w. w. zarówno przedstawiciele rządu brytyjskiego, jak i angielskiego świata finansowego i gospodarczego prowadzą akcję w najwyższym stopniu dla Polski nieprzychylną. Raporty nadesłane przez placówki niemieckie, stwierdzają zgodnie, że Anglia, a także Ameryka, dążą bardzo wolno, niemniej jednak systematycznie do finansowego i ekonomicznego opanowania Polski. Celem Anglii jest zepchnięcie Polski do roli obiektu w rękach międzynarodowej finansjery angielskiej. Celem tych dwu państw względnie celem kół finansowych i ekonomicznych świata anglosaskiego, a przede wszystkim wielkobrytyjskiego ma być dążność do odebrania Polsce charakteru podmiotu w życiu gospodarczym, a zepchnięcie jej do roli przedmiotu, do roli obiektu w rękach międzynarodowej finansjery

<sup>33</sup> Protokoły z posiedzeń Rady Banku Polskiego z 4 września, 8 października, 5 listopada 1925 r., 11 marca 1926 r. i inne.

<sup>34</sup> Pismo radcy poselstwa RP w Waszyngtonie H. Gliwica do Ministra Spraw Zagranicznych z 1 września 1925 r. AMSZ — Wasz. w. 128, t. „Bank Polski“. V i d i wyraża w swym artykule (zob. przypis 1) pogląd, że ostateczna decyzja w tej sprawie zapadła dopiero w czasie pobytu Normana w Stanach Zjednoczonych, tzn. na początku 1926 r. (s. 52).

<sup>35</sup> Kurier Warszawski“ z 3 września 1925 r.

<sup>36</sup> „Rzeczpospolita“ z 17 września 1925 r.; „Czas“ pisał na ich temat: „Jeżeli ich Warszawa nie przyjmie, to będzie sobie musiała sama radzić nie zapominając, że odrzuciła pomoc największej instytucji finansowej na świecie, która w ogóle nie jest skora do robienia jakichkolwiek propozycji“. Cyt. za „Rzeczpospolita“.

<sup>37</sup> Ścisłe tajne pismo poselstwa RP w Berlinie do Ministra Spraw Zagranicznych z 25 września 1925 r. AMSZ — Wasz. w. 138, t. „Wewnętrzne sprawy“. Szerzej o stosunku Wielkiej Brytanii do Polski w tym okresie pisze K. Lapter w artykule *Międzynarodowe tło przewrotu majowego*, „Sprawy Międzynarodowe“ 1956, nr 5, s. 43—60, nr 6, s. 54—71.



anglosaskiej. Przygotowując sobie też powoli teren, agenci anglosascy nie zaniedbują niczego, co by podkopało autorytet państwa polskiego<sup>38</sup>. Na podstawie badań archiwalnych wydaje się, że propozycje Normana szły po linii narzucenia Polsce kontroli angielskiej i przejęcia przez Bank of England nowej emisji akcji Banku Polskiego<sup>39</sup>. Oddawałoby to w ręce Anglii faktyczne kierownictwo polityką kredytową i walutową Banku Polskiego, a w konsekwencji i Polski. Transakcje te jak wiadomo nie doszły do skutku.

Po powrocie z Europy do Stanów Zjednoczonych Strong pod wyraźnym wpływem Normana<sup>39</sup> okazał niezadowolony z udzielenia Polsce w czasie jego nieobecności kredytu przez Federal Reserve Bank<sup>40</sup>. Stwierdził on w rozmowie z Dillonem, że nie może być mowy o udzieleniu dalszego bezpośredniego kredytu dla Banku Polskiego przez Federal Reserve Bank. W ogóle mówił, że na sprawy polskie patrzy z nieufnością. Odgrodził się kategorycznie nawet od pośredniej pomocy finansowej dla Polski w formie ewentualnego udziału w konsorcjum banków, mających udzielić Polsce pożyczki stabilizacyjnej<sup>41</sup>. Innymi słowy zamknął Polsce amerykański rynek kredytowy. Żadna bowiem, nawet najpotężniejsza firma bankowa amerykańska wbrew stanowisku Stronga nie udzieliłaby nikomu pożyczki. Zamykając możliwość otrzymania w Stanach Zjednoczonych pożyczki chodziło Strongowi o stworzenie warunków do narzucenia Polsce kontroli zagranicznej. Dążenie to przejawiało się w jego oświadczeniu, że wstrzymanie angażowania się kapitału amerykańskiego w finansowaniu Polski powinno trwać aż do momentu zbadania sytuacji gospodarczej Polski przez amerykańskich ekspertów<sup>42</sup>.

Wobec sytuacji walutowej Polski, słabości rynku francuskiego, wrogości niemieckiego, zamknięcia — wobec niezrealizowania ofert czynionych Młynarskiemu przez Normana — rynku angielskiego i zablokowania amerykańskiego przez Stronga, jak i wobec wyczerpania się uzyskanych poprzednio kredytów interwencyjnych, przed Polską stanęły dwie możliwości — albo wyrażenie zgody na przysłanie do Polski misji ekspertów amerykańskich i tym samym na podporządkowanie się interesom amerykańskiej finansjery, albo popadnięcie w ponowny chaos gospodarczy, czego skutkiem mógł być przewrót społeczny. Mając do wyboru pomiędzy kontrolą uważanego za neutralny<sup>43</sup> kapitału amerykańskiego, a perspektywą rewolucji, zrozumiałe, że rząd wybrał drogę dogodniejszą dla siebie. Tak doszło do zainstalowania się w Polsce misji ekspertów amerykańskich.

<sup>38</sup> Sugeruje to protokół posiedzenia Rady Banku Polskiego z 18 grudnia 1925 r. AAN, zespół Banku Polskiego nr 70 oraz pismo W. Gooda do O. E. Niemeyera z 31 października 1925 r. Kopia pisma w AAN, zespół Kauzika.

<sup>39</sup> Ścisłe tajne pismo chargé d'affaires a. i. H. Gliwica do MSZ z 12 października 1925. AAN, zespół Kauzika.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tamże. Interesujące jest, że dokładnie taki sam pogląd na sprawę finansowania Polski wygłosił H. Schacht w swym przemówieniu w dniu 10 grudnia 1925 r. w Izbie Przemysłowo-Handlowej. Ścisłe tajne pismo posła RP w Berlinie do Ministra Spraw Zagranicznych. AMSZ — Berlin w. 134.

<sup>43</sup> A. Sapieha, *Zaufanie kapitałów zagranicznych do Polski*, w zbiorze: *Na froncie gospodarczym*, Warszawa 1928, s. 153.

Przyjazd misji Kemmerera był zatem jednym z ogniw realizacji dążenia Anglii, a następnie Ameryki i Anglii, do podporządkowania Polski interesom tych państw. Interesy te miały na celu, jeżeli chodzi o Anglię, osłabienie Francji, usadowienie się w bliskim sąsiedztwie ZSRR i ułatwienie Niemcom realizacji planu Dawesa. Dla Stanów Zjednoczonych sprawą decydującą była kwestia podporządkowania Polski interesom Niemiec. Marginesowo należy zauważyć, że chociaż misja Kemmerera sprostowana została do Polski w interesie zarówno Anglii, jak i Ameryki, główne korzyści z jej działalności wyciągnęły dla siebie Stany Zjednoczone, a nie Anglia.

Wybór Kemmerera na stanowisko eksperta został podsunęty Polsce przez Federal Reserve Bank<sup>44</sup> i przez Bank Dillon, Read & Co<sup>45</sup>. Osoba kandydata nie była przypadkowa. Kemmerer<sup>46</sup> był bowiem nie tylko profesorem ekonomii na Uniwersytecie Princeton, przewodniczącym American Economic Association, autorem szeregu rozpraw z zakresu finansów, ale co ważniejsze jednym ze stałych ekspertów, badających z ramienia rządu i amerykańskich sfer gospodarczych sytuację finansowo-gospodarczą poszczególnych krajów. Rozpoczął swoją karierę w 1903 r., jako doradca finansowy rządu Stanów Zjednoczonych na Filipinach. Następnie był doradcą rządu w sprawach Banku Rolnego w Egipcie. W 1914 r. badał w Niemczech ich organizację finansową i bankową. W 1914 r. był doradcą finansowym w Gwatemali i Meksyku, w 1923 r. przewodniczącym komisji ekspertów amerykańskich w Kolumbii, w 1924 r. znów działał w Gwatemali, a następnie w Unii Południowo-Afrykańskiej. W okresie przygotowania planu Dawesa, był członkiem amerykańskiej komisji w Paryżu, opracowującej ten plan, przy czym osobiście redagował projekt organizacji Banku Rzeszy. Poza tym Kemmerer był współpracownikiem związanego ściśle z interesami niemieckimi Banku Dillon Read & Co, który wypłacał mu stałe honorarium za informacje o sytuacji rynków pieniężnych południowo-amerykańskiego i niemieckiego oraz za składanie wniosków dotyczących inwestowania kapitałów w tych państwach.

Zapoznanie się z biografią Kemmerera nie jest tutaj sprawą marginesową. W istniejącej pomiędzy Polską a Niemcami sytuacji gospodarczej i politycznej, zaangażowanie się eksperta po jednej stronie wykluczało, nawet przy największej osobistej uczciwości, możliwość zachowania pełnego obiektywizmu w sprawach dotyczących drugiego z tych państw. Kemmerer był zaś zaangażowany po stronie Niemiec i uczuciowo — jako jeden z współtwórców planu Dawesa, i materialnie — przez współpracę z Bankiem Dillona. Wydaje się, że temu właśnie należy przypisać wybór Kemmerera na stanowisko eksperta dla Polski, mimo że pociągało to za sobą konieczność odwołania już zapowiedzianego jego wyjazdu do Ekwadoru<sup>47</sup>.

<sup>44</sup> Ściśle poufne pismo posła RP w Waszyngtonie do p. Case z Federal Reserve Bank z 18 lutego 1926 r. AMSZ — Wasz. w. 156, t. „Finansowa misja do Polski“.

<sup>45</sup> Pismo radcy poselstwa RP w Waszyngtonie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 21 września 1925 r. AMSZ — Wasz. w. 128, t. „Bank Polski“.

<sup>46</sup> Dane dotyczące biografii W. E. Kemmerera opierają się m. in. na materiałach znajdujących się w AMSZ oraz na książce W. E. Kemmerera, *Prace ekonomiczne doradcy narodów*, Poznań 1927, s. 3.

<sup>47</sup> Notatka w AMSZ — Wasz. w. 156, t. „Finansowa misja do Polski“.

Po raz pierwszy Kemmerer przybył do Polski na stosunkowo krótki, dwutygodniowy pobyt w końcu grudnia 1925 r.; a po raz drugi, tym razem na dziesięć tygodni, w lipcu 1926 r.<sup>48</sup> W czasie drugiego pobytu towarzyszył mu cały sztab współpracowników, w którego skład poza Kemmererem wchodziłi eksperci: do spraw bankowych — wiceprezes National Bank of Commerce J. A. Broderick, do spraw księgowości, kontroli finansowej i budżetu — J. T. Byrne, do spraw organizacji przedsiębiorstw przemysłowych — W. Clark, do spraw celnych — F. A. Eble, podatkowych — H. D. Lutz i sekretarze — F. W. Fetter, F. D. Graham i D. Kemmerer<sup>49</sup>.

Swoje uwagi, wnioski i zalecenia misje za pierwszym i drugim pobytym sformułowały na piśmie<sup>50</sup>. Pomiędzy tymi zaleceniami istnieją pewne dość istotne różnice np. w sprawie poziomu stabilizacji kursu złotego oraz wysokości pożyczki potrzebnej na stabilizację waluty. Różnice te zdają się wynikać ze zmian w sytuacji gospodarczej Polski, jakie nastąpiły w okresie pomiędzy pobytami misji w Polsce w grudniu 1925 r. i w lipcu 1926 r.

Ogromna większość zaleceń, wniosków i uwag miała charakter ściśle techniczno-finansowy, techniczno-walutowy i zajmowała się problemami organizacji aparatu finansowego, celnego, przedsiębiorstw i monopoli państwowych oraz zagadnieniami ustawodawstwa finansowego w Polsce. Rozważania te mają dla nas obecnie charakter mniej interesujący, niż rozwiązania dotyczące problemów natury ogólnogospodarczej — jak np. szkodliwości ograniczeń w wywozie złota, organizacji bankowości, stosunku do rozwoju przemysłu i popierania eksportu. W sformułowaniach dotyczących tych spraw przejawiają się istotne cele i zadania misji, polegające na ułatwieniu kapitałowi obcemu penetracji gospodarczej Polski. Problem polega na wyjaśnieniu, jakim grupom kapitałowym służyły te zalecenia<sup>51</sup>. Komu np. miała służyć teza, że „wszystkie ograniczenia ustawowe i inne utrudnienia wywozu monet złotych, złota w sztabach, jak również zagranicznych walut papierowych powinny być zniesione“<sup>52</sup>. Nie

<sup>48</sup> Koszty pobytu misji w obu wypadkach pokrywał rząd Polski. Poza tym pokrywał honorarium ekspertów wynoszące za pierwszy pobyt 10 000 dolarów (Poseł RP w Waszyngtonie do Ministra Spraw Zagranicznych z 20 grudnia 1925 r., AMSZ — Wasz. w. 156, t. „Finansowa misja w Polsce), a za drugi 100 000 (AAN, protokoły Rady Ministrów). Wiadomość podawana przez „Robotnika“, że misja kosztowała Polskę 2 mln dolarów jest nieprawdziwa.

<sup>49</sup> *Sprawozdania oraz zalecenia Komisji Doradców Finansowych pod przewodnictwem prof. E. W. Kemmerera t. I*, Kraków 1926, s. 3—4.

<sup>50</sup> Wnioski II misji opublikowane zostały w języku angielskim w książce W. E. Kemmerera, *Reports submitted by the commission of the American financial experts headed by...*, Warszawa 1926, s. 564 i po polsku pod tytułem *Sprawozdania oraz zalecenia Komisji Doradców Finansowych pod przewodnictwem prof. E. W. Kemmerera t. I. — Budżet, rachunkowość państwowa, podatki*, s. 238; t. II — *Cła i monopole*, s. 119, t. III — *Waluta i kredyt*, s. 136. Wnioski pierwszej misji zawarte są w tym wydawnictwie w tomie III, s. 129—132.

<sup>51</sup> Tradycyjnie misję Kemmerera traktowano jako przedstawiciela interesów wyłącznie amerykańskich (głównie Banku Dillona). Pierwszy poważny wyłom w tym poglądzie uczynił Vidi w cytowanym artykule. Niesłusznie jednak sugeruje on, że wszystkie ważniejsze zalecenia misji służyły wyłącznie Niemcom, abstrahując od tego, że szereg postulatów zostało sformułowanych bezpośrednio w interesie Stanów Zjednoczonych.

<sup>52</sup> *Sprawozdania oraz zalecenia t. III*, s. 87.

interesom Polski — mającej w tym okresie deficyt bilansu handlowego i nie zrównoważony bilans płatniczy — to jasne. W pierwszym rządzie w takim postawieniu sprawy były zainteresowane Stany Zjednoczone i inne państwa bloku złotego, których kapitał zaangażowany był w przedsiębiorstwach, lub które miały dodatnie saldo bilansów handlowych lub płatniczych z Polską. Zniesienie zakazu wywozu złota i dewiz ułatwiłoby realizację ich zysków<sup>53</sup>.

Podobny charakter miał postulat o konieczności i celowości koncentracji bankowości polskiej. „Publiczność ma prawo domagania się silnych i dobrze prowadzonych banków i oczekuje od rządu stworzenia warunków umożliwiających istnienie takich instytucji i zapewniających ich trwałość“<sup>54</sup>. W wypadku realizacji tego postulatu dyspozycja ogromną częścią kredytów zostałaby skoncentrowana w kilku największych bankach, w których kapitał zagraniczny miałby głos decydujący. Cel zamieszczenia tego punktu w raporcie misji staje się w pełni zrozumiały, gdy uprzytomnimy sobie, że właśnie w tym okresie rozpoczynają się starania grup finansowych amerykańskich o ściślejsze powiązanie się z bankowością polską (założenie przez Kreugera Banku Amerykańskiego w Polsce, przygotowania do wejścia Harrimana do Banku Handlowego w Warszawie).

Trudno jednak wyjaśniać interesami Polski lub Stanów Zjednoczonych tezy raportu, które dotyczą niecelowości rozwoju przemysłu w Polsce. Kemmerer głosił, że „przemysł polski jest raczej przerośnięty, aniżeli niedorozwinięty w stosunku do rolnictwa i wytwórczości surowców... Zdaje się, największą przyszłość Polska znajdzie w wytwórczości produktów i surowców rolniczych dla przemysłowych części Europy... Wydaje się pożądanym zapewnić swobodę rozwoju siłom dążącym do ekspansji produkcji surowcowej i roślinnej w Polsce... Polska nie posiada specjalnie korzystnych warunków dla fabrykacji, natomiast posiada prawie nietknięte bogactwa naturalne“<sup>55</sup>. Jeszcze trudniej zrozumieć rozważania dotyczące niecelowości popierania eksportu z Polski. Kemmerer twierdził, że „nie da się znaleźć przekonujących argumentów na korzyść polityki trwałego popierania eksportu w ogóle. Tak zwany korzystny bilans handlowy nie jest niczym szczególnie pożądanym“<sup>56</sup>. Innymi słowy misja doradzała nam zerwanie z polityką popierania eksportu, mimo że w warunkach Polski, posiadającej poważne zobowiązania płatnicze wobec zagranicy z tytułu działalności kapitałów obcych i obsługi pożyczek zagranicznych, dodatni bilans handlowy był niezbędnym warunkiem zrównoważenia bilansu płatniczego. Swoje rozważania na temat niecelowości (a ściślej szkodliwości) popierania eksportu Kemmerer starał się uzasadnić twierdzeniem, że równowaga bilansu płatniczego następuje i tak automatycznie na skutek wahań w poziomie cen. Przeprowadzony w sprawozdaniu dowód dotyczył jednak nie bilansu płatniczego, a tylko bilansu handlowego. Sprawozdanie nie wyjaśniało, w jaki sposób w warunkach polskich ma być zrównoważony bilans płatniczy.

<sup>53</sup> Obszernie charakteryzuje ten problem J. Zdziechowski w pracy *Mit złotej waluty*, Warszawa.

<sup>54</sup> *Sprawozdania oraz zalecenia* t. III, s. 41.

<sup>55</sup> *Sprawozdania oraz zalecenia* t. III, s. 63—64.

<sup>56</sup> Tamże, s. 55—61.

Handel, a tym bardziej przemysł amerykański, nie był bezpośrednio zainteresowany w realizacji takich posunięć, gdyż ani rynek polski nie miał większego znaczenia dla eksportu amerykańskiego, ani eksport polski nie mógł poważniej konkurować i przeszkadzać obrotom towarowym Stanów Zjednoczonych, ani też przemysłowcy i kupcy amerykańscy nie nosili się z zamiarem importu z Polski surowców i żywności<sup>57</sup>.

Zadziwiająca przy tym jest zbieżność między postulatami Kemmerera, a żądaniami Niemiec wysuwanymi w okresie rokowań o zawarcie umowy handlowej z Polską w 1926 r.<sup>58</sup>. I tam i tu występowało wspólne dążenie do zahamowania w Polsce rozwoju przemysłu (poza rolniczym) i stworzenia z naszego kraju surowcowo-żywnościowego zaplecza Niemiec.

Ma rację *Vidi* stwierdzając w artykule: „Gdyby czytelnik studiując to sprawozdanie zasugerował się myślą, że owe «rady» były dawane w interesie Polski, czy nawet w interesie ówczesnej klasy rządzącej, w interesie burżuazji polskiej, musiałby dojść do wniosku, iż zawierają one stek absurdów. Gdyby zaś sądził, że «rady» zostały podyktowane interesami bezpośrednich mocodawców Kemmerera — kapitału amerykańskiego — musiałyby one niejednokrotnie wywołać zdziwienie... Natomiast sprawozdanie i zawarte w nim «rady» stają się zupełnie zrozumiałe, gdy weźmiemy pod uwagę zainteresowanie kapitału niemieckiego“<sup>59</sup>.

Dotychczas niewyjaśnione zostały w naszej literaturze związki pomiędzy Kemmererem a prezesem Reichsbanku — Hjalmarem Schachtem. Wiadomo z całą pewnością, że Schacht starał się wykorzystać działalność Kemmerera również dla osiągnięcia bezpośrednich korzyści natury politycznej dla Niemiec. Mianowicie w lutym 1926 r.<sup>60</sup> Schacht w czasie spotkania z Kemmererem złożył mu oświadczenie, iż „Niemcy gotowe są w imię stabilizacji Europy współdziałać w kierunku uzdrowienia złotego i sytuacji finansowej Europy, w zamian jednak za uregulowanie w drodze dyplomatycznej sprawy korytarza“<sup>61</sup> i według wszelkiego prawdopodobieństwa proponował Polsce pośrednictwo niemieckie przy uzyskaniu pożyczki zagranicznej<sup>62</sup>. Interesujące, że Schacht nie powiadomił o swoich propozycjach bezpośrednio któregokolwiek z przedstawicieli oficjalnych sfer politycznych czy gospodarczych Polski, a działał za pośrednictwem Kemmerera i Stronga<sup>63</sup>. Stanowisko, jakie w tej sprawie

<sup>57</sup> Nie można tych zaleceń traktować jako abstrakcyjnego wykładu naukowych poglądów misji Kemmerera. Trudno byłoby w takim wypadku np. wyjaśnić powody prześlizgnięcia się w zaleceniach nad zasadniczym dla gospodarki walutowej Polski problemem, jakim była kwestia metod równoważenia bilansu płatniczego.

<sup>58</sup> „Żądania niemieckie... miały na celu uniemożliwienie naszego rozwoju przemysłowego, a zwłaszcza takich podstawowych gałęzi, jak przemysł chemiczny oraz metalowy“. B. Rzepecki, *Zatarg gospodarczy polsko-niemiecki*, Warszawa 1930, s. 13.

<sup>59</sup> *Vidi*, op. cit., s. 52—53.

<sup>60</sup> Tajny raport polityczny posła RP w Londynie nr 23/26 z 5 lipca 1926 r. AAN, zespół Adiutantury nr 3.

<sup>61</sup> Cytuję wg instrukcji Centrali MSZ dla Ambasady RP w Paryżu z 7 sierpnia 1926 r., AMSZ P. II. w. 10, t. „Francja. Raporty polityczne t. III“.

<sup>62</sup> Raport polityczny posła RP w Paryżu z 19 sierpnia 1926 r. AMSZ P. II w. 10, t. „Francja. Raporty polityczne t. IV“.

<sup>63</sup> W czasie pobytu Schachta w Waszyngtonie w styczniu 1926 r. Strong wskazywał przedstawicielom poselstwa RP w Waszyngtonie na celowość wejścia w bliższe stosunki z Schachtem, który jego zdaniem „będąc tak wielkim autorytetem w sprawach reform finansowych i pieniężnych, mógłby się przyczynić do pomożenia

zajął Kemmerer, nie jest mi znane, gdyż podstawowy dla wyjaśnienia tego problemu raport poselstwa RP w Waszyngtonie zaginął<sup>64</sup>.

Podobnie więc jak badania nad genezą misji doprowadziły nas do wniosku o jej związku z próbami podporządkowania Polski interesom Niemiec, tak i analiza zaleceń misji wniosek ten potwierdza.

Pozostaje do omówienia wpływ misji na dalsze losy gospodarcze i polityczne Polski. Jest to zagadnienie obszerne i wymagające osobnego opracowania. Zajmiemy się nim tutaj tylko szkicowo.

Uwagi misji, które formalnie miały charakter nieobowiązujących zaleceń, w rzeczywistości należy uznać za rodzaj ultimatum. Od ich spełnienia uzależniała finansjera amerykańska udzielenie Polsce pożyczki. Świeżo powstałemu rządowi Piłsudskiego zależało na zagranicznej pomocy kredytowej. Dlatego też ustosunkował się on przychylnie do poważnej części zaleceń misji, szczególnie tych, które miały charakter techniczno-walutowy i techniczno-finansowy, jak i niektórych zaleceń natury ogólnogospodarczej. Znalazło to swój wyraz w przedstawionych Kemmererowi przed jego wyjazdem z Polski założeniach polityki gospodarczej rządu<sup>65</sup>. Program powyższy został sformułowany jak następuje: 1. wzmoczenie produkcji rolniczej i wykorzystanie bogactw naturalnych, 2. popieranie naturalnego rozwoju przemysłu fabrycznego w granicach potrzeb rynku wewnętrznego i 3. rozwój handlu pomiędzy Wschodem a Zachodem. Jak widać szedł on po linii zaleceń misji, różnił się jednak od nich w dość istotnych punktach. Rząd, wyrażał gotowość nierozwijania przemysłu pracującego na cele eksportu, zgadzał się położyć nacisk na forsowanie rozwoju rolnictwa i wykorzystanie surowcowych zasobów kraju, nie godził się jednak z całkowitym przestawieniem się na produkcję surowcowo-rolniczą i zrezygnowaniem z rozwoju przemysłu pracującego na wewnętrzne potrzeby państwa, co postulował Kemmerer w interesie przemysłu niemieckiego.

Nie zadowoliło to przedstawicieli Stanów Zjednoczonych. 14 października, a więc w trzy tygodnie po wyjeździe ekspertów, odwiedził ministra Czechowicza poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Stetson. W toku przeszło godzinnej konferencji Stetson wypytywał Czechowicza o urzeczywistnienie uwag zawartych w memoriale przedstawionym przez misję Kemmerera. Otrzymał informację, że część projektów została już zrealizowana, reszta zaś będzie wprowadzona w życie w razie potrzeby<sup>66</sup>. Bezpośrednio po tym spotkaniu przystąpiła do pracy specjalnie powołana przez ministra skarbu komisja do zbadania zaleceń zawartych w sprawozdaniu doradców<sup>67</sup>.

---

Polsce w jej trudnościach". Tajne pismo poselstwa RP w Waszyngtonie do Ministra Spraw Zagranicznych z 30 stycznia 1926 r., AMSZ — Wasz. w. 152, t. „Pożyczki obce“.

<sup>64</sup> Podobną metodę próbowali stosować Niemcy i wobec Belgii, proponując pomoc finansową pod warunkiem zwrotu pewnych okręgów przyznanych Belgii na mocy Traktatu Wersalskiego. W. Sikorski, *Polska i Francja w przeszłości i dobie współczesnej*, Lwów 1931, s. 134.

<sup>65</sup> Notatka o potrzebach kredytowych Polski wręczona przez min. G. Czechowicza W. E. Kemmererowi we wrześniu 1926 r. AMSZ — Wasz., w. 151, t. „Polskie sprawy wewnętrzne“.

<sup>66</sup> „Rzeczpospolita“ z 15 października 1926 r.

<sup>67</sup> „Rzeczpospolita“ z 27 października 1926 r.

W grudniu Ministerstwo Skarbu w odpowiedzi na pytanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych mogło już zakomunikować, że wykonanie założeń Kemmerera postępuje naprzód<sup>68</sup>. Został stworzony, wyposażony w fachowy personel, z szerokimi kompetencjami, Komitet Bankowy przy Departamencie Obrotu Pieniężnego dla nadzoru nad bankami. Specjalna komisja opracowywała projekt reformy podatkowej na tle wskazań Kemmerera oraz projekt jednolitego typu listów zastawnych instytucji kredytu długoterminowego. W tym samym miesiącu Rada Banku Polskiego wypowiedziała się przeciw dążeniu do przywrócenia dawnego kursu złotego, powołując się na opinię misji Kemmerera, której ze względu na jej znaczenie wśród finansjery amerykańskiej nie można lekceważyć<sup>69</sup>.

Wszystkie przygotowane i przeprowadzone reformy miały na celu stworzenie warunków dla uzyskania pożyczki w Stanach Zjednoczonych<sup>70</sup>. Temuż celowi służył opracowany na przełomie lat 1926—27 przez rząd Polski, zgodnie z zaleceniami Kemmerera, program stabilizacyjny<sup>71</sup>. Opierał się on m. in. na wprowadzeniu wymienności złotego na złoto, w czym zainteresowany był wyraźnie kapitał amerykański.

Z tym programem w końcu stycznia 1927 r. wyjechali do Stanów Zjednoczonych Feliks Młynarski i Adam Krzyżanowski. Celem ich podróży było uzyskanie pożyczki, której wysokość dobrze zazwyczaj poinformowane „The Financial News” określały na 200 mln dolarów<sup>72</sup>. Wstępnym warunkiem niezbędnym dla uzyskania pożyczki było uzgodnienie rozbieżności istniejących pomiędzy zaleceniami misji, a interesami państwa i rządu polskiego<sup>73</sup>. „Gdyby... rząd dokonał... modyfikacji na własną rękę [w zaleceniach — Z. L.]... amerykańscy bankierzy zaczęliby wątpić w szczerłość naszych intencji”<sup>74</sup>. Od uzgodnienia stanowiska w sprawie założeń zaczęli też wysłannicy rządu polskiego swą działalność w Stanach Zjednoczonych.

Wynikami rokowań, sfinalizowanych zresztą dopiero w kilka miesięcy później, była pożyczka stabilizacyjna. Doszła ona do skutku, mimo że rząd polski zastosował się tylko częściowo do założeń misji i nie zrealizował wskazań dotyczących zaniechania rozwoju przemysłu w Polsce i ograniczenia eksportu. Fakt udzielenia pożyczki mimo pominięcia tych założeń nie podważa wysuniętej tezy, że misja Kemmerera, która przygotowała grunt dla pożyczki stabilizacyjnej, obiektywnie była wyrazicielką interesów niemieckich i kół finansjery amerykańskiej zaangażowanych w Niem-

<sup>68</sup> Pismo Ministerstwa Skarbu do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 7 grudnia 1926 r. AMSZ — Wasz. w. 170, t. „Bank Polski”.

<sup>69</sup> Protokół Rady Banku Polskiego z 10 grudnia 1926 r. AAN, zespół Bank Polski nr 70.

<sup>70</sup> Abstrahujemy w swych rozważaniach od problemu celowości ubiegania się przez rząd Piłsudskiego o pożyczkę w tym okresie.

<sup>71</sup> A. Krzyżanowski, *Przebieg rokowań pożyczkowych w r. 1927*, w zbiorze: *Polityka i gospodarstwo. Pisma pomniejszych oraz przemówienia 1920—1931*, Kraków 1931, s. 556.

<sup>72</sup> „The Financial News” z 29 stycznia 1927 r. Pisma polskie podawały sumy niższe.

<sup>73</sup> „Wyjazd Młynarskiego i Krzyżanowskiego ma na celu uzyskanie zgody Kemmerera na treść i kierunek reform w gospodarce polskiej”. „Kurier Warszawski” z 2 lutego 1927 r. powołując się na „Czas”, gdzie Krzyżanowski był redaktorem. Por. też „Kurier Polski” z 5 marca 1927 r.

<sup>74</sup> „Czas” z 31 stycznia 1927 r.

cech. Pożyczka stabilizacyjna pomyślana została jako nowa próba realizowania tych samych zamierzeń, których nie udało się osiągnąć w wyniku działalności misji Kemmerera. Należy bowiem pamiętać, że jednym z podstawowych warunków udzielenia pożyczki była zgoda na zainstalowanie w Polsce doradcy amerykańskiego<sup>75</sup>. Doradca ten, w którego rękach pozostawała kontrola wykorzystywania pożyczki, prawo opiniowania o celowości zaciągania zagranicznych kredytów dla państwa i samorządów, decydowania o celach, na jakie mogą być wykorzystane środki uzyskane przez rząd ze sprzedaży akcji Banku Polskiego i szereg innych uprawnień — miał potencjalne możliwości narzucenia naszemu krajowi tych zaleceń misji Kemmerera, do których Polska nie zastosowała się uprzednio. Doradca na wypadek, gdyby rząd i Bank Polski nie realizowały udzielanych im zaleceń i opinii dysponował poważnym narzędziem nacisku — było nim publikowane co kwartał sprawozdanie. Od jego treści, od zawartych w nim opinii o stanie gospodarczym, finansowym i walutowym Polski, zależał kurs naszych papierów wartościowych na giełdach świata, możliwość plasowania nowych emisji akcji na rynkach zagranicznych itp. Zatarg z doradcą mógł mieć wyjątkowo ciężkie następstwa dla sytuacji gospodarczej, a nawet politycznej państwa.

W sumie trzeba stwierdzić, że misja Kemmerera tylko w części spełniła nadzieje swoich inicjatorów — proniemieckich grup międzynarodowego kapitału finansowego. Nie udało jej się bowiem podporządkować Polski gospodarczym interesom Rzeszy Niemieckiej. Z drugiej jednak strony, w wyniku przyjęcia przez Polskę pożyczki stabilizacyjnej, powstały korzystne warunki dla podejmowania dalszych prób wywierania nacisku na rząd w celu przekształcenia Polski w surowcowo-żywnościowe zaplecze Niemiec.

---

<sup>75</sup> Kompetencje te na podstawie postanowień planu stabilizacyjnego najpełniej przedstawione zostały w artykule T. B., *Dokoła pożyczki. Rola doradcy*, „Słowo Polskie“ z 21 października 1927 r. i H. Liebermana, *Nowy suweren w Polsce*, „Robotnik“ z 16 października 1927 r.



по отношению к общественным и национальным вопросам, в первую очередь по отношению к проблеме литовско-русских земель, но также идеологическим зондом по отношению к деятелям русской эмиграции. Рассматривая отношение Герцена и Бакунина к мероприятиям польской аристократии можно заметить между ними существенную разницу. Герцен оставался всегда в согласии со своими идеологическими принципами. Между тем Бакунин по тактическим причинам был готов многими из этих принципов, по крайней мере на вид, пожертвовать.

Это еще в большей мере относится к известному потом ренегату Кельсьеву, который в 1862 г. по поручению Бакунина отправился в Турцию, где находился в тесной связи с представительством „Отель Лямбэр”.

З б и г н е в Л я н д а у

### МИССИЯ КЭММЕРЕРА

После первой мировой войны Польша попала в сферу влияния французской политики. Англия, стремясь с одной стороны приблизить свою сферу влияния к рубежам Советского Союза, а с другой уменьшить значение Франции в Европе, действовала в направлении ослабления польско-французских отношений дабы занять место Франции в Польше. С 1923 года Англия стремилась использовать экономические затруднения Польши и поставить нашу страну в финансовую зависимость от себя. Непосредственной попыткой этого была м. пр. присылка в 1923 г. миссии финансовых английских экспертов руководимой Гильтоном Юнгом, нажим при расчете по долговым обязательствам в 1924 году, проекты финансовой помощи Польше выдвинутые губернатором английского банка — М. Норманом в 1926 г. Все эти попытки в результате сопротивления правительства В. Грабского окончились провалом.

Ввиду этого Англия, на этот раз уже совместно с Соединенными Штатами заинтересованными наравне с Англией в открытии в Польше рынка сбыта для немецкой промышленности (от этого м. пр. зависело успешное выполнение плана Дауэса) привели к посылке в Польшу миссии финансовых экспертов руководимых В. Э. Кэммерером (декабрь 1925 — лето 1926). Посылка экспертов была поставлена как предварительное условие какого бы то ни было займа Польши со стороны Соединенных Штатов. Выбор на эту должность Кэммерера не был случайным, так как последний был связан с немецкими интересами как материально так и сочувственно.

В своих предписаниях миссия Кэммерера признавала нецелесообразным развитие промышленности в Польше, несостоятельной точки зрения требующую поддержки экспорта итп. Выполнение этих предписаний должно было бы привести к подчинению экономики Польши интересам Германии. Иные предписания миссии были сформулированы согласно интересам Соединенных Штатов.

Между точкой зрения польского правительства и предписаниями миссии существовали весьма расхождения. С целью согласовать общую точку зрения, что являлось предварительным условием получения займа в Соединенных Штатах, туда выехали представители Польши Млынарски и Кжижжяновски. Их деятельность подготовила почву для т. наз. стабилизационного займа, который с точки зрения Соединенных Штатов и Англии должен был подчинить польскую экономику интересам Германии.

Одним из условий этого займа (полученного в 1927 г.) было выражение согласия на приезд в Польшу американского советника. Полномочия его были настолько широки, что в практике могли привести к реализации тех предписаний миссии Кэммерера на которые польское правительство во время переговоров о займе не согласилось.

Статья основана м. пр. на архивных материалах Министерства Иностранных Дел, Польского Банка и директора кабинета премьер-министра Грабского — Наузика.

tâchaient de se mettre en contact avec lui, non seulement en vue des avantages immédiats que cela pouvait assurer, mais encore dans l'espoir d'influencer ce mouvement pour protéger contre la propagande révolutionnaire les provinces de l'empire russe habitées par la noblesse polonaise.

Dans leur ensemble, les matériaux trouvés dans les archives Czartoryski peuvent servir de sonde idéologique, autant pour connaître l'attitude des politiciens aristocrates polonais vis à vis des problèmes sociaux et nationaux, du problème des provinces orientales, lithuano-ruthènes de l'ancienne Pologne au premier lieu, que pour connaître celle des protagonistes politiques de l'émigration russe. S'il s'agit notamment de l'attitude de Hercen et de Bakounine à l'égard de l'action politique de l'aristocratie polonaise, une différence assez essentielle sépare ces deux révolutionnaires russes. Hercen est toujours demeuré d'accord avec ses propres principes idéologiques, tandis que Bakounine était enclin à sacrifier, du moins en apparence, beaucoup de ces principes pour des raisons de tactique. Ceci se rapporte à un degré plus haut encore, à Kielsijew, rénégat dans la suite, qui partit en 1862 pour la Turquie, délégué par Bakounine; il y entretint des relations intimes avec l'agence de l'Hôtel Lambert.

Z b i g n i e w L a n d a u

#### LA MISSION DE KEMMERER

Après la première guerre mondiale la Pologne se trouva dans la sphère des influences françaises. L'Angleterre qui d'une part désirait s'installer dans la vicinity de l'U. R. S. S. et d'autre part se préoccupait d'amoindrir l'importance de la France en Europe, s'essayait à relâcher les relations franco-polonaises pour supplanter la France dans ce pays. Cette ligne de la politique anglaise devint surtout manifeste depuis 1923. L'Angleterre tâchait de profiter des difficultés économiques de la Pologne, afin de rendre ce pays dépendant d'elle au point de vue financier. Nous voyons un essai dans ce sens dans la mission de Hilton Young envoyé à Varsovie à la tête d'un groupe d'experts anglais en 1923, dans la pression exercée en 1924 au sujet du règlement des dettes du „relief“, enfin dans les projets d'aide financière à la Pologne avancés en 1925 par M. Norman, gouverneur de la Banque d'Angleterre. Ces tentatives échouèrent devant la résistance du gouvernement polonais de Grabski.

Par conséquent l'Angleterre — cette fois avec les États Unis d'Amérique intéressés autant qu'elle à ouvrir en Pologne un marché de débit pour l'industrie allemande (le succès du plan Dawes en dépendait entre autres) expédièrent en Pologne en déc. 1925 et en été 1926 une mission d'experts financiers sous la présidence de W. E. Kemmerer. L'envoi de ces experts était la condition première d'un emprunt pour la Pologne de la part des États Unis. Le choix de Kemmerer n'était pas fortuit. celui-ci étant lié par le sentiment et l'intérêt avec l'Allemagne.

Dans ses recommandations au gouvernement polonais la mission Kemmerer déclarait entre autres le développement de l'industrie polonaise inutile et l'exploitation commerciale à tout prix sans raison d'être. La mise en pratique de ces recommandations aurait forcément rendu la vie économique polonaise dépendante du Reich Allemand. D'autres recommandations de Kemmerer devaient servir les intérêts des États Unis.

Des divergences assez importantes apparaissaient entre ces recommandations et l'attitude du gouvernement polonais. Dans le but d'établir un accord — condition indispensable pour obtenir l'emprunt américain des représentants de la Pologne partirent pour Washington; ce furent F. Młynarski et A. Krzyżanowski. Leur activité prépara le terrain pour l'emprunt dit de stabilisation qui devait, du point de vue anglais et américain être un pas de plus vers la prépondérance des intérêts allemands en Pologne.

Une des conditions de cet emprunt, accordé en 1927, était le consentement à l'arrivée en Pologne d'un conseiller économique américain. Ses pouvoirs devaient être si larges qu'ils pouvaient rendre réalisable en pratique les recommandations de la mission Kemmerer auxquelles le gouvernement polonais s'était refusé d'adhérer lors des pourparlers au sujet de l'emprunt.

\*

La dissertation est basée entre autres sur les actes du Ministère des Affaires Etrangères de Pologne, sur ceux de la Banque de Pologne et ceux de M. Kauzik directeur de cabinet du premier ministre.